

Sygn. akt I C 196/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Magdalena Bartłomiejczak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2021 r. w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko Kołu (...) w K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.100 zł (trzy tysiące sto złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1117 zł (jeden tysiąc sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Magdalena Bartłomiejczak

Sygnatura akt I C 196/20

UZASADNIENIE

Powód Z. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Koła (...) numer (...) (...) w K. kwoty 3.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 marca 2018 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód podał, że w dniu (...) listopada 2017 roku w okolicy posesji powoda, po której biegał jego pies, odbywało się polowanie zbiorowe na dwóch obejmujących teren pozwanego obwodach, tj. numer (...) i (...). W trakcie tego polowania doszło do postrzelenia psa powoda. Powód niezwłocznie udał się z psem do lecznicy weterynaryjnej. W związku z leczeniem zwierzęcia poniósł koszty leczenia w wysokości 3.100 zł, które składają się na żadaną pozwem kwotę.

W odpowiedzi na pozew pozwane Koło (...) numer (...) (...) w K. wniosło o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana podała, że (...) Policji w S. w sprawie RSD (...) przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia sprawy bądź sprawców zdarzenia z dnia 19 listopada 2017 roku, które nie doprowadziło do ustalenia sprawcy. Pozwany podniósł, że w tym samym czasie na terenie obwodu łowieckiego numer (...) (teren sąsiadujący z nieruchomością powoda) dzierżawionego przez Koło (...) numer (...) (...) w R. odbywało się także polowanie zbiorowe. Dodał, że w danym terenie łowieckim mogło dojść do pobytu osoby nieuprawnionej do polowania i posiadającej broń.

W piśmie z dnia 15 czerwca 2020 roku pełnomocnik powoda wskazał, że okręg łowiecki pokrywał się z terenem nieruchomości powoda. Podniósł, iż brak jest jakichkolwiek dowodów, że do postrzelenia mogło dojść w ramach kłusownictwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powód jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości L. (...), gmina S.. Droga gminna przechodząca przez ww. miejscowość dzieli pole należące do powoda na część północną i południową. Część południowa pola znajduje się na terenie obwodu łowieckiego dzierżawionego przez Koło (...) w R., natomiast północna część pola leży w granicach obwodu łowieckiego dzierżawionego przez pozwane koło łowieckie.

W dniu 19 listopada 2017 roku przybywający na podwórku na terenie posesji powoda P. A. usłyszał strzały. Mężczyzna udał się suszarni usytuowanej w północnej części podwórka i zobaczył jak granicą pola, około 70 metrów od suszarni idą trzej myśliwi. Mężczyźni szli od strony miejscowości G. w kierunku gminnej drogi asfaltowej, widział ich również powód. Po około piętnastu minutach do P. A. podszedł wystraszony pies należący do Z. K.. Mężczyzna spostrzegł, że zwierzę doznało rany szarpanej lewej łopatki. Zwierzę było wystraszone, ukryło się w garażu. P. A. zaalarmował właściciela psa. Odgłos wystrzału usłyszał również powód, który zaniepokojony udał się w kierunku swojego garażu. Zobaczył psa, który stał przed drzwiami. Zwierzę zachowywało się dziwnie, trzęsło się, wyglądało na wystraszone. Po chwili pies wszedł do garażu. Powód wyjął psa z garażu i niezwłocznie zatelefonował do lekarza weterynarii G. G., który przyjechał na posesję powoda i zaaplikował zwierzęciu leki przeciwbólowe i wyciszające. Z uwagi na rodzaj i stopień obrażeń jakich doznało zwierzę oraz konieczność wdrożenia długiego i skomplikowanego leczenia, weterynarz kazał powodowi zawieźć psa do kliniki weterynaryjnej wyposażonej w specjalistyczną aparaturę. W klinice weterynaryjnej wykonano zdjęcie RTG, które uwidocznilo ślady śrutu, a następnie przeprowadzono leczenie.

(dowód: zeznania M. M. (1) k. 78-82, zeznania G. G. k. 99-103, zeznania P. A. k. 99-103, zeznania powoda k. 149-152)

Pozwany wydzierżawia obwody łowieckie numer (...) i (...). W dniu zdarzenia w polowaniu zorganizowanym przez Koło (...) uczestniczył jeden z członków zarządu pozwanego J. S.. W polowaniu uczestniczyli również W. K., A. B., M. G., J. S., S. K. i P. O..

Polowanie odbyło się w godzinach 08:00-14:00. Na pewnym etapie polowania, myśliwi polowali w odległości około 200-300 metrów od posesji powoda, która usytuowana jest na terenie obwodu łowieckiego numer (...) dzierżawionego przez pozwanego.

(dowód: zeznania J. S. k. 144-145, dokumenty w aktach sprawy sygn. RSD (...))

W dniu 19 listopada 2017 roku Koło (...) numer (...) (...) w R. miało zaplanowane polowanie na terenie obwodu łowieckiego numer (...).

(dowód: pismo (...) w K. z dnia 9 czerwca 2020 roku wraz z kalendarzem polowań zbiorowych w obwodzie numer (...) w sezonie 2017-2018 Koło (...) numer (...) (...) w R. k. 52-53)

W skład zarządu Koła Łowieckiego numer (...) (...) wchodzi: R. K., J. D., J. S., M. M. (2) i A. B..

(dowód: uchwała numer 6 k. 36)

Łącznie na leczenie psa związane z następstwami zdarzenia z dnia 19 listopada 2017 roku powód wydatkował kwotę 3.100 zł.

(dowód: faktura numer (...) z dnia 30 listopada 2017 roku k.9, paragony k. 9, faktura numer (...) z dnia 16 lutego 2018 roku k. 9v.)

Pismem z dnia 1 marca 2018 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.100 zł w terminie 7 dni. Pozwany odebrał przedmiotowe wezwanie w dniu 8 marca 2018 roku.

W dniu 1 marca 2018 roku powód wystąpił do Sądu Rejonowego w K.z zawezwaniem do próby ugodowej. W odpowiedzi na powyższe zawezwanie pozwany oświadczył, że żądania powoda są bezzasadne i brak jest podstaw do zawarcia ugody

(dowód: pismo z dnia 1 marca 2018 roku k. 10-10v., potwierdzenie odbioru k. 11, zawezwanie do próby ugodowej z dnia 8 stycznia 2019 roku k. 12, pismo pozwanego z dnia 11 lutego 2019 roku k. 13)

Powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przez pozwanego przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem, tj. przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o Ochronie Zwierząt, wskutek czego wszczęto dochodzenie, które następnie zostało umorzone.

(dowód: kopia pisma (...) Policji S. z dnia 17 lutego 2019 roku k. 29, dokumenty w aktach sprawy sygn. RSD (...))

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony oraz na zeznaniach świadków przez nie zaoferowanych (P. A., G. G., M. M. (1)), a także na przesłuchaniu powoda, albowiem jego zeznania nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności i co do zasady ze sobą korelowały.

Warto podkreślić, że istotnych informacji udzielili świadkowie G. M. M. (lekarze weterynarii), którzy byli lekarzami prowadzącymi leczenie psa.

Zeznania członków Zarządu pozwanego, Sąd ocenił zasadniczo jako wiarygodne, aczkolwiek okazały się one nieprzydatne do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (za wyjątkiem zeznań J. S. uczestniczącego w polowaniu). Członkowie Zarządu pozwanego (za wyjątkiem J. S.) nie organizowali polowania, nie uczestniczyli w polowaniu, nie mieli wiedzy o tym kto w nim uczestniczył i na jakim terenie odbywało się polowanie. Sąd miał na względzie, iż pozwani mieli interes w zaprzeczaniu twierdzeniom powoda. Jedynie J. S. przyznał że nie zna właścicieli nieruchomości, na których odbywało się polowanie, ale wie, że znajdują się w obwodzie łowieckim należącym do pozwanego. Sąd miał na uwadze, że w postępowaniu cywilnym niedopuszczalne jest - jako stojące w sprzeczności z zasadą bezpośredniości - dokonywanie ustaleń stanu faktycznego sprawy tylko na podstawie zeznań świadków zawartych w aktach postępowania karnego. Sąd może jednak korzystać z zeznań świadków i stron złożonych w postępowaniu karnym w celu uzupełnienia i konfrontacji dowodów z zeznań tychże świadków i przesłuchania stron przeprowadzonych w postępowaniu cywilnym. Dowód z zeznań złożonych w postępowaniu karnym podlegają zatem takiej samej ocenie jak zeznania złożone bezpośrednio przed sądem rozpoznającym sprawę cywilną. Wobec tego Sąd uznał, że zeznania uczestnika polowania M. K. (k. 32-34 w aktach sprawy sygn. RSD (...)) będą tak samo wartościowe jak złożone w postępowaniu cywilnym przesądzając o tym, że polowanie odbyło się na terenie obwodu łowieckiego numer (...), w odległości około 200-300 metrów od posesji powoda.

Uwypuklić należy, że pozwany nie negował obrażeń poniesionych przez psa, przebiegu i kosztów leczenia. W takim przypadku w ocenie Sądu wykazanie powyższych okoliczności nie wymagało ostatecznie zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W przypadku zaś kosztów leczenia, powód wykazał w sposób skuteczny wysokość wydatkowanych przez siebie kwot.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód uzasadniając odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 19 lipca 2017 roku wskazywał po pierwsze, że Koło (...) dzierżawi obwód łowiecki numer (...), na którego terenie doszło do zdarzenia, po drugie w dniu zdarzenia zarówno powód jak i świadek P. A. usłyszeli strzały i widzieli przy posesji powoda myśliwych.

Strona pozwana broniła się wskazując, że na terenie obwodu łowieckiego numer (...) (teren sąsiadujący z nieruchomością powoda) dzierżawionego przez Koło (...) numer (...) (...) w R. odbywało się także polowanie zbiorowe. Dodała, że w danym terenie łowieckim mogło dojść do pobytu osoby nieuprawnionej do polowania i posiadającej broń. Pozwany podał również, że (...) Policji w S. w sprawie RSD (...) przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia sprawy bądź sprawców zdarzenia z dnia 19 listopada 2017 roku, które nie doprowadziło do ustalenia sprawy. Nadto w piśmie z dnia 30 października 2020 roku pozwany wskazał, że pies przybiegł do zabudowań po około 15

minutach, zdaniem pozwanego na podstawie tej okoliczności należy stwierdzić, że osoba, która strzelała do psa była w znacznej odległości od zabudowań, gdyż przez wskazany okres czasu pies potrafi pokonać dużą odległość.

Odpowiedzialność pozwanego koła Sąd rozważył na gruncie art. 415 k.c. Przepisanie odpowiedzialności deliktowej w oparciu o dyspozycję art. 415 k.c. wymaga ustalenia kumulatywnego występowania trzech przesłanek:

1. powstania szkody w określonym rozmiarze rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie - także o charakterze niemajątkowym;
2. wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;
3. istnienia związku przyczynowego pomiędzy czynem niedozwolonym a powstaniem szkody.

Wykazanie spełnienia wyżej wymienionych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art.6 k.c.), ciąży na tym, kto wywodzi z nich skutki prawne, w tym wypadku zatem na powodzie.

Na gruncie art. 415 k.c. warunkiem przypisania odpowiedzialności za powstałą szkodę jest ustalenie, że powstała ona w efekcie działania lub zaniechania, które miało charakter bezprawny i zawiniony (czyn niedozwolony).

Sąd zważył, że do zdarzenia w dniu 19 listopada 2017 roku doszło na terenie obwodu łowieckiego numer (...), dzierżawionego przez pozwanego, w bliskiej odległości od posesji powoda. Gdyby było inaczej, to powód i świadek P. A. nie widzieliby myśliwych i nie usłyszeli strzałów. W ocenie Sądu przybycie po około 15 minutach na podwórko psa, nie świadczy o tym, że osoba, która strzelała do psa była w znacznej odległości od zabudowań, gdyż przez wskazany okres czasu pies potrafi pokonać dużą odległość. Wprost przeciwnie, rana postrzałowa, jakiej doznał pies, skutkować mogła spowolnieniem ruchu zwierzęcia, które wskutek urazu znajdowało się w ciężkim stanie i nie miało sił poruszać normalnym tempem. Zauważyć w tym kontekście trzeba, że świadkowie będący lekarzami weterynarii wskazali, że skala bólu występująca u zranionego w wyniku postrzału zwierzęcia jest równa skali bólu odczuwanego w takiej samej sytuacji przez człowieka. Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu przybycie na podwórko mogło zająć psu około piętnastu minut.

Zważyć dalej należy, że zgodnie z art. 46 ust. 1 i 2 prawa łowieckiego (w brzmieniu obowiązującym w dacie kolizji) dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych przy wykonywaniu polowania. Dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie wystarczające jest kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek: wyrządzenie szkody w uprawach i płodach rolnych, a szkoda ta winna być wyrządzona przez dziki, łosie, jelenie, daniiele, sarny **lub przy wykonywaniu polowania**. Obowiązek wynagrodzenia szkody powstaje niezależnie od winy oraz od zgodności z prawem działania podmiotu prowadzącego gospodarkę łowiecką. Wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej na przywołanej podstawie możliwe jest jedynie w razie wykazania jednej z okoliczności wymienionych w art. 48 ustawy Prawo łowieckie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., III CZP 41/13, nr 734580).

W dniu zdarzenia w obwodzie dzierżawionym przez pozwanego prowadzone było polowanie zbiorowe z nagonką. Zostało ono rozpoczęte około godziny 08:00 i ukończone o godzinie 14.00 (polowanie w obwodzie numer (...)). Zgodnie z zeznaniami świadków zdarzenie miało miejsce w tym przedziale czasowym około godziny 11:00.

W powyższych okolicznościach Sąd doszedł do przekonania, że pozwane koło łowieckie co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 19 listopada 2017 roku. Z uwagi na bliskość czasową pomiędzy polowaniem i zdarzeniem istnieje związek przyczynowy. Podkreślić należy, iż pozwany nie wykazał, aby na terenie dzierżawionego obwodu łowieckiego numer (...), w szczególności w części, w której znajduje się posesja powoda, występowały w przeszłości przypadki kłusownictwa.

Podkreślić należy, że uwzględnienie żądania pozwu wymagało wykazania, że powód podniósł określoną szkodę i wykazania, jaki jest koszt jej naprawienia. Z obowiązków dowodowych w tym zakresie powód się wywiązał.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu poniesionych bezpośrednio przez strony orzeczono na podstawie art. 98 kpc – zasądzając je od przegrywającego pozwanego na rzecz powoda. Na koszty te składa się opłata od pozwu - 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 917 zł.

sędzia Magdalena Bartłomiejczak